

KS. GRZEGORZ KUCZA
KATOWICE

EKUMENICZNY WYMIAR EKLEZJOLOGII KOMUNII

Księga Dziejów Apostolskich opisuje życie pierwszych chrześcijan w ten sposób: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie” (Dz 2,42); „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących” (Dz 4,32). Przynależność do Kościoła lokalnego upoważniała do uczestniczenia we wszystkich dobrach, którymi ta wspólnota dysponowała (por. Dz 4,34-37). Ten ideał nie trwał jednak długo. Autor Dziejów Apostolskich wspomina o konflikcie pomiędzy Hebrajczykami a hellenistami, co stało się niejako powodem ustanowienia diakonów (por. Dz 6,1-6). Kolejny konflikt to spór o zachowanie Prawa, który zażegnano na tzw. soborze jerozolimskim. A zatem historia Kościoła to z jednej strony droga zdobywania świętości, budowania wspólnoty, a z drugiej – historia niezgody i narastającego podziału pośród tych, którzy odwołują się do Chrystusa i opierają się na Jego słowie. Wszelkie podziały w Kościele są przeciwne woli Chrystusa, który pragnął jedności Kościoła i prosił o nią w modlitwie, „aby wszyscy stanowili jedno jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w nas jedno” (J 17,21n). Chrześcijanie początku XXI wieku, niosą ze sobą багаż niezgody poprzednich wieków, ale także zobowiązanie do pracy na rzecz porozumienia i jedności pomiędzy poszczególnymi Kościołami i wspólnotami chrześcijańskimi. Niewątpliwie podział wśród chrześcijan sprzeciwia się woli Chrystusa, jest zgorszeniem dla świata, przeszkadza we właściwym głoszeniu Ewangelii (por. DE 1). Stąd też istnieje potrzeba podjęcia wszelkich działań na rzecz zjednoczenia wszystkich chrześcijan. Podstawową drogą ku jedności jest najpierw nawrócenie serca i świętość życia. Sobór Watykański II stwierdza, że „nie ma prawdziwego ekumenizmu bez wewnętrznej przemiany [...]. Musimy więc wypraszać u Ducha Świętego łaskę prawdziwego umartwienia, pokory i łagodności w posłudze, du-

cha braterskiej wspańalomyślności w stosunku do drugich” (DE 7). Budowaniu jedności służy również wzajemne poznawanie siebie i odkrywanie tego, co nas łączy. Tym, co nas łączy, jest wspólnota z Bogiem, wspólnota wiary, nadziei i miłości. Komunia z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym musi znaleźć swoje odbicie w relacjach międzyludzkich. Wszyscy należymy do jednego Kościoła Chrystusowego. Podstawowym zaś jego celem jest doprowadzenie wszystkich do zbawienia. Stąd też on sam powinien najpierw stać się Kościołem pojednanym. Według Jana Pawła II „jedność musi być wynikiem prawdziwego nawrócenia wszystkich, wzajemnego przebaczenia, dialogu teologicznego i braterskich stosunków, modlitwy i pełnej uległości wobec działania Ducha Świętego, który jest także Duchem pojednania”¹.

Tematem artykułu będzie próba ukazania Kościoła jako komunii w aspekcie ekumenicznym. W eklezjologii katolickiej są znane różne określenia Kościoła, jak np.: Lud Boży (zob. KK 9-17), Mistyczne Ciało Chrystusa (zob. Pius XII, Encyklika *Mystici Corporis*), Sakrament Zbawienia (zob. KK 1), Wspólnota – *Communio* (zob. KK 1, 23, 26) oraz obrazy i porównania Kościoła zaczerpnięte z Pisma Św. (zob. KK 6; Mt 15,24; J 10,1-18; J 15,1-5; 1 Tm 3,15; Ef 2,19-22; 1 Kor 3,16; Ap 21,3; Ap 19,17). Określenie Kościoła jako komunii podkreśla wzajemną łączność pomiędzy wszystkimi jego członkami. Autor pragnie wskazać na podobieństwa i różnice w interpretacji Kościoła jako komunii w poszczególnych wyznaniach chrześcijańskich. Chodzi także o uzasadnienie tezy, że określenie Kościoła w aspekcie komunii posiada wymiar ekumeniczny. A zatem zajmiemy się rozumieniem Kościoła jako komunii w ujęciu katolickim i w wyznaniach niekatolickich, przy założeniu, że określenie Kościoła jako komunii zawiera w sobie także i inne nazwy, takie jak: Lud Boży, powszechny Sakrament Zbawienia, Mistyczne Ciało Chrystusa.

1. KATOLICKIE ROZUMIENIE KOŚCIOŁA JAKO KOMUNII

Człowiek stworzony na „obraz i podobieństwo” Boga (por. Rdz 1,26-27) został przeznaczony do życia we wspólnocie (por. Rdz 2,18). Z samej głębi swej natury jest on istotą społeczną, toteż bez stosunków z innymi ludźmi nie może ani żyć, ani rozwinąć swoich uzdolnień (zob. KDK 12). Możemy powiedzieć, że człowiek żyje i działa jako osoba indywidualna i społeczna. Społeczeństwo stanowi „środowisko ludzkie”, gdzie jest zagwarantowany rozwój osobowy i gdzie poszczególne osoby realizują to, co stanowi najwyższe wartości osobiste i co je ostatecznie otwiera ku pełni, jakim jest Byt Absolutny². Sobór Watykański II podkreśla, że „życie

¹ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et paenitentia”*, Watykan 1984, s. 29.

² Por. M.A. Krapiec, *Dziela. Ja – człowiek*, Lublin 1991, s. 328.

społeczne nie jest dla człowieka tylko czymś dodatkowym, wzrasta on we wszystkich swych przymiotach i staje się zdolny odpowiedzieć swemu powołaniu przez obcowanie z innymi, przez wzajemne usługi i rozmowę z braćmi” (KDK 25). Ponieważ człowiek stanowi psychofizyczną całość, dlatego też włącza się w życie społeczne w dwojakim wymiarze: natury i łaski. Na płaszczyźnie natury współtworzy mikrospołeczności i makrospołeczności, a na płaszczyźnie łaski włącza się we wspólnotę Kościoła³. Tylko we wspólnocie i w służbie dla niej człowiek może właściwie realizować siebie. Wspólnota jest zatem sposobem bycia Boga i sposobem naszej samorealizacji, jako ludzi w Chrystusie⁴. Sobór mówi o Kościele jako jednym Ludzie Bożym, a następnie zaś o hierarchii kościelnej i wiernych świeckich. Takie ustawienie priorytetów może świadczyć o tym, że powszechna równość i braterstwo są w Kościele czymś bardziej podstawowym niż różne powołania i funkcje w nim spełniane. Również charyzmaty udzielane są dla dobra wspólnoty (por. KK 12).

Doświadczenie Kościoła pierwszych wieków to doświadczenie wspólnoty (por. Dz 2,42; 4,32n). Kościół jako całość stanowi wspólnotę, której centrum jest biskup, a poszczególne mniejsze wspólnoty pozostają między sobą w ścisłej komunii, dzięki różnym formom wymiany informacji i posług⁵. Nie można oddzielić w Kościele tego, co należy do porządku społecznego, od tego, co służy nadprzyrodzonemu życiu, ponieważ te rzeczywistości są wzajemnie powiązane. Nie można też oddzielić Kościoła od posług, wokół których jest budowany. Tak więc komunია, która określa Kościół, zakłada komunię społeczną i hierarchicznie zorganizowaną⁶.

Źródłem wszelkiej wspólnotowości jest Trójca Święta. Jan Paweł II stwierdza, że „w Duchu Świętym życie wewnętrzne Trójjedynego Boga staje się całkowitym darem, wymianą wzajemnej miłości pomiędzy Osobami Boskimi, i że przez Ducha Świętego Bóg bytuje „na sposób daru”⁷. Bóg zaprasza nas do wspólnoty z sobą, gdyż pragnie naszego zbawienia. U podstaw utworzenia Kościoła leży zbawczy plan Boga. Sobór naucza, że Bóg Ojciec postanowił wynieść ludzi do uczestnictwa w życiu Bożym i dlatego też wierzących w Chrystusa postanowił zgromadzić

³ Por. S. Kowalczyk, *Kim jest człowiek*, Wrocław 1992, s. 104.

⁴ Zob. X. Pikaza, *Wspólnota świętych: doświadczenie i medytacja*, w: „Communio” 51 (1989) (69-76), s. 75.

⁵ Por. P. Tihon, *Kościół*, w: *Historia dogmatów*, t. III: *Znaki zbawienia*, red. B. Sesboue, tłum. P. Żak, Kraków 2001 (295-476), s. 314.

⁶ Por. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969-1996, *Od wiary do teologii*, red. J. Królikowski, Kraków 2000, s. 218.

⁷ Jan Paweł II, *Encyklika „Dominum et vivificantem”*, Watykan 1986, s. 16.

w Kościele świętym (por. KK 2). Tę prawdę Sobór Watykański II wyraża na innym miejscu w sposób następujący: „w każdym wprawdzie czasie i w każdym narodzie miły jest Bogu, ktokolwiek się Go lęka i postępuje sprawiedliwie; podobą się jednak Bogu uświęcić i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył” (KK 9). Bóg Ojciec pragnie zjednoczenia z sobą wszystkich ludzi, którzy przez grzech utracili pierwotną jedność. Jezus Chrystus, dokonując dzieła odkupienia, nie tylko przywraca nam jedność z Ojcem, lecz ponadto wraz z Ojcem obdarowuje nas Duchem Świętym, Duchem Miłości, który prowadzi Kościół do wszelkiej prawdy i jednoczy wszystkich we wspólnocie (por. KK 4). Według nauczania soborowego Kościół jest w Chrystusie znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego (por. KK 1). Kościół jest miejscem tworzenia się wspólnoty z Bogiem i między ludźmi. Należy jednak pamiętać, że wspólnota kościelna jest przede wszystkim darem Trójcy Świętej, a wszystkie charyzmaty, posługi i urzędy służą jej zbudowaniu i umacnianiu. Według nauczania soborowego Kościół, który stanowi kontynuację Ludu Bożego Starego Przymierza, jest również zapowiedzią eschatologicznej wspólnoty zbawionych, ponieważ Ten, który w swej dobroci i mądrości objawia się człowiekowi, zaprasza go do wspólnoty z sobą (por. KO 2).

W relacji końcowej z Nadzwyczajnego Synodu Biskupów zwołanego z okazji dwudziestolecia Soboru Watykańskiego II czytamy, że „eklezjologia «komunii» jest ideą centralną i podstawową w dokumentach Soboru”⁸ Termin ten oznacza najpierw szczególną łączność wszystkich członków Kościoła z Chrystusem, a przez Niego z Ojcem i Duchem Świętym oraz między sobą. Ponadto rzeczywistość Kościoła-Komunii jest związana z Bożym planem zbawienia ludzkości⁹. Szczególne zaś miejsce w tym planie zbawienia zajmuje Błogosławiona Dziewica Maryja, która jest wzorem eklezjalnej „komunii” w wierze, w miłości i w zjednoczeniu z Chrystusem (por. KK 63). Pojmować zaś Kościół jako komunię oznacza mieć świadomość istnienia żywej więzi wśród jego członków. Chodzi zatem o taki rodzaj jedności pomiędzy ludźmi, których łączą nie tylko zewnętrzne związki natury organizacyjno-prawnej, ale przede wszystkim głębokie więzi wewnętrzne. W Kościele rozumianym jako wspólnota są to osobowe więzi z Trójcą Świętą i z innymi ludźmi przez wiarę i są skierowane ku pełni eschatologicznej¹⁰. Jan Paweł II stwier-

⁸Nadzwyczajny Synod Biskupów, *Kościół kierowany przez słowo Boże sprawuje tajemnice Chrystusa dla zbawienia świata*, Wrocław 1986, s. 23.

⁹Por. Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Christifideles laici”*, Katowice 1989, s. 47.

¹⁰Por. H. Seweryniak, *Święty Kościół powszedni*, Warszawa 1996, s. 55.

dza, że „wierni stanowią jedno, ponieważ w Duchu trwają w komunii Syna, w Nim zaś – w Jego komunii z Ojcem [...]. Tak więc, dla Kościoła katolickiego komuniam chrześcijan nie jest niczym innym jak objawieniem się w nich łaski, poprzez którą Bóg czyni ich uczestnikami własnej komunii, to znaczy swojego życia wiecznego”¹¹.

Podsumowując powiemy, że katolickie pojęcie Kościoła-Komunii znajduje się w samym sercu „samorozumienia Kościoła” jako misterium osobowej jedności każdego człowieka z Trójcą Świętą i z innymi ludźmi, zapoczątkowanej przez wiarę, skierowanej do pełni eschatologicznej w Kościele niebieskim, która w pewnej mierze urzeczywistnia się już w Kościele na ziemi. Niewątpliwie taka komuniam zakłada również podwójne odniesienie: wertykalne (komuniam z Bogiem) i horyzontalne (komuniam między ludźmi). Trzeba jednak podkreślić, że istotą chrześcijańskiego ujęcia komunii jest przede wszystkim uznanie jej za dar Boży, za owoc Boskiej inicjatywy, która wypełniła się w Misterium Paschalnym¹². Możemy powiedzieć, że Kościół stanowi „rzeczywistość złożoną” i „ikonę Trójcy”. Jest on komunią, wspólnotą wspólnot, która została zbudowana na wzór komunii trynitarniej¹³. W teologii ekumenicznej będziemy więc mówić o jedności chrześcijan z Chrystusem, której wzorem jest jedność Syna z Ojcem w darze Ducha Świętego, zaś przez Syna staje się jednoczeniem z Ojcem. Z takiej prawdziwej jedności chrześcijan z Chrystusem wywodzi się jedność między chrześcijanami¹⁴. W rozumieniu katolickiej eklezjologii Kościół jest ucieleśniającym się w lokalnych wspólnotach Chrystusowych ludem Bożym, niejako sakramentem jedności Ojca przez Syna w Duchu Świętym z ludźmi. Objawia się jako Ciało Chrystusa wobec świata, urzeczywistnia swą wiarę, nadzieję i miłość przez posłuszeństwo Słowu Bożemu, posługę sakramentalną i konkretną służbę człowiekowi oraz prowadzi ku pełni królestwa Bożego pod przewodnictwem ustanowionego przez Chrystusa kolegium apostoelskiego z papieżem na czele¹⁵. Tak więc w ujęciu katolickim komuniam Kościoła oznacza najpierw wspólnotę człowieka z Bogiem, która urzeczywistnia się przez słowo i sakrament. Z komunii człowieka z Bogiem rodzi się następnie komuniam międzyludzka.

¹¹ Jan Paweł II, *Encyklika „Ut unum sint”*, Katowice 1995, s. 13.

¹² Por. List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komuniam „Communio notio”, w: *Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994. W trosce o pełnię wiary*, Tarnów 1995, s. 391 (390-401).

¹³ Por. J. Szymik, *Teologia na początek wieku*, Katowice – Ząbki 2001, s. 232.

¹⁴ Por. Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostoelska „Christifideles laici”*, dz. cyt., 43-44.

¹⁵ H. Seweryniak, *Eklezjologia katolicka*, w: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*, red. M. Rusecki, Lublin 1992, s. 242 (213-242).

Kościół nie jest jednak wynikiem komunii Kościołów lokalnych, ale w swoim istotnym misterium jest rzeczywistością ontologicznie i czasowo uprzednią w stosunku do każdego pojedynczego Kościoła partykularnego. W każdym Kościele partykularnym jest prawdziwie obecny i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy (por. DB 11). A zatem w świetle Kościoła pojętego jako komunია możemy mówić o komunii wiernych i komunii Kościołów, które stanowią tę samą rzeczywistość, ale widzianą z odmiennej perspektywy. Przynależność do konkretnego Kościoła partykularnego jest równoznaczna z przynależnością do Kościoła powszechnego, gdyż przynależność do komunii, podobnie jak przynależność do Kościoła, nigdy nie jest lokalna, ale z samej swojej natury jest zawsze powszechna¹⁶. Stąd powiemy, że Kościół jako wspólnota realizuje się w Kościołach lokalnych. W każdym z nich głoszone jest bowiem słowo Boże i celebrowane są sakramenty (por. KK 26).

Istotną rolę w Kościele-Komunii odgrywiają sakramenty święte. Sakramentalność wznosi pomost nad przepaścią, jaka powstała między Chrystusem w niebie a ludzkością, która jeszcze nie doszła do stanu chwały, i umożliwia nawet po wniebowstąpieniu, choć w sposób specjalny, obustronne spotkanie między Chrystusem a ludźmi. Sakramenty Kościoła są dokonującymi się w widzialny sposób spotkaniami ludzi żyjących na ziemi z chwalebny Jezusem-Człowiekiem¹⁷. Można by powiedzieć, że Kościół jako komunია oznacza i wskazuje na wspólnotę z Bogiem, w której człowiek uczestniczy za pośrednictwem słowa i sakramentów¹⁸. Natomiast podstawowe wspólnoty kościelne są najlepszym zastosowaniem eklezjologii wspólnoty. Można w nich rozpoznać wszystkie rysy, które definiują Kościół: tę samą wiarę, te same sakramenty, wspólnotę z pasterzami, a do swojej konkretnej rzeczywistości stosują słowa Pisma Świętego¹⁹. Biskupi stojący na czele tych poszczególnych Kościołów partykularnych sprawują swe rządy pasterskie każdy tylko nad powierzoną sobie częścią Ludu Bożego, a nie nad innymi Kościołami ani też nad całym Kościołem powszechnym. Jednakże jako członkowie Kolegium i następcy Apostołów są również zobowiązani do troski o cały Kościół, która choć nie jest sprawowana przez akt jurysdykcji, przyczynia się jednak do pożytku całego Kościoła (por. KK 23). Stąd eklezjologia „komunii” jest podstawą ładu i właściwego

¹⁶ Por. *List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია „Communio notio”*, dz. cyt., s. 395-396.

¹⁷ Por. E. Schillebeeckx, *Chrystus, sakrament spotkania z Bogiem*, tłum. A. Zuberbier, Kraków 1966, s. 69.

¹⁸ Por. S. Pie-Ninot, *Wprowadzenie do eklezjologii*, tłum. T. Kukułka, Kraków 2002, s. 27.

¹⁹ Por. P. Tihon, *Kościół*, w: *Historia zbawienia*, dz. cyt., s. 462.

stosunku między jednością i różnorodnością w Kościele²⁰. „Być komunią” należy do istoty Kościoła. Ponadto można również mówić o pewnych zasadach, które umożliwiają przełożenie na język życia jego „być komunią”, a są to: zasada wspólnotowości, zasada posługi, zasada jedności i wolności charyzmatycznej, zasada wielości form w jedności, zasada *inexistentia* tego, co totalne, w tym, co pojedyncze, zasada „pomocniczości eklezjologicznej”, zasada kolegialności, zasada uczestnictwa i współodpowiedzialności, zasada wzajemności i i zasada reprezentatywności²¹. Z całą pewnością sam Kościół jako wspólnota jest ustawicznie narażony na deformację w następstwie grzechu. A zatem można powiedzieć, że ustawicznie zależy od zbawczej i uzdrawiającej działalności Boga w Chrystusie, który dzieli się swym życiem z innymi w słowie i sakramentach. Chrześcijanie w Kościele-Komunii, doświadczając jedności z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym, przyjmują jednak obowiązek odpowiedzialności i posługiwania w stosunku do innych oraz odzwierciedlają bogactwo form łaski Bożej, objawiającej się w całym ludzie Bożym. Obecnie przejdziemy do syntetycznego przedstawienia nauczania o Kościele jako komunii w innych wyznaniach chrześcijańskich. Skoncentrujemy się więc wokół nauczania Kościoła prawosławnego oraz Reformacji na rzeczony temat.

2. PRAWOSŁAWNE ROZUMIENIE KOŚCIOŁA JAKO KOMUNII

Prawosławna koncepcja Kościoła posiada charakter trynitarny, chrystologiczny, pneumatologiczny, kosmiczny i eschatologiczny. Kościół określa się jako żywy „obraz” (ikonę) Trójcy Świętej. W całej swojej rzeczywistości jest on odzwierciedleniem trynitarniej „tajemnicy jedności w wielości”²². Kościół jest przede wszystkim społecznością, której celem jest uwielbienie Boga²³.

Zdaniem teologów prawosławnych Boga nie można poznać inaczej jak tylko w jedności trzech Osób. Nie można też przyjść do Ojca, abstrahując od dwóch pozostałych Osób – Syna i Ducha Świętego. Również Bóg w swych stosunkach ze światem nie objawia się sam, lecz przemawia do swego obrazu wspólnoty, Kościoła zjednoczonego w miłości wzajemnej²⁴. Wspólnota Ojca, Syna i Ducha Święte-

²⁰ Por. Nadzwyczajny Synod Biskupów, *Kościół kierowany przez słowo Boże sprawuje tajemnice Chrystusa dla zbawienia świata*, dz. cyt., s. 24.

²¹ Na ten temat zob. J. Losada, *Wspólnota w Kościele-Komunii*, w: „Communio” 51 (1989) (58-68), s. 63-66.

²² Por. W. Hryniewicz, *Eklezjologia prawosławna*, w: W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, t. II, Lublin 1974, (376-391), s. 376.

²³ Por. N. Zernov, *Wschodnie chrześcijaństwo*, tłum. J.S. Łoś, Warszawa 1967, s. 170.

²⁴ Por. P. Evdokimov, *Prawosławie*, tłum. J. Klinger, Warszawa 1986, s. 202.

go jako Boskiej Trójcy, „wspólnota Ducha Świętego”, która wprowadza człowieka w życie Boskie, oraz wspólnota, czyli społeczność, która pozostaje wówczas stworzona między ludźmi w Chrystusie, są nie tylko określane tym samym terminem, lecz ostatecznie reprezentują to samo duchowe doświadczenie i rzeczywistość. W ten sposób Kościół jawi się ostatecznie jako wspólnota z Bogiem i w Bogu. Ta szczególna wspólnota, jedność jest darem Ducha Świętego. Duch Święty „uświęca”, tworzy wspólnotę człowieka z Bogiem, a następnie wspólnotę ludzi między sobą, czyli społeczność świętych²⁵. Można by powiedzieć, że Kościół jest tym miejscem, w którym realizuje się zjednoczenie osób ludzkich z Bogiem²⁶. Jest on „zgromadzeniem wierzących, karmiących się Słowem Bożym i Chlebem Eucharystycznym, zgromadzeniem nawiedzonym od czasu Pięćdziesiątnicy przez Ducha Świętego i ożywianym, aby uczynić z niego jedno ciało, którego Chrystus jest Głową i którego wierzący są członkami”²⁷. Kościół jest dziełem Chrystusa i Ducha Świętego, dlatego prawosławna eklezjologia zakorzeniona jest jednocześnie w chrystologii i pneumatologii²⁸. Zgromadzenie uczniów Chrystusa stanowi wspólnotę ludzi nie tylko żyjących na ziemi, ale także i tych, którzy przeszli już do wieczności. W aspekcie chrystologicznym Kościół ukazuje się jako organizm o dwóch naturach, dwóch działaniach i dwóch wolach. Chrystologiczna struktura Kościoła przedstawia się jako organizm teandryczny, natura stworzona, nierozłącznie zjednoczona z Bogiem w hipostazie Syna. Stąd posiada on tak jak Chrystus dwie natury, dwie wole, dwa porządki działania, jednocześnie nierozłączne i odrębne²⁹. Można powiedzieć, że chrześcijański Wschód przedstawia Kościół przede wszystkim jako wspólnotę Boga z ludźmi, zbudowaną przez Ducha Świętego. Równocześnie ta Boża społeczność już obecnie żyje rzeczywistością przyszłego wieku. Kościół jest nazywany „teandrycznym” organizmem, życiem Boga w elemencie ludzkim³⁰. Jest on bytem teandrycznym, bytem o dwóch naturach, o dwóch wolach, nierozdzielnie złączonych, jest równocześnie, dzięki Chrystusowi, jednością stworzenia z Bogiem. Kościół ma jednocześnie charakter organiczny i osobowy, jest rzeczywistością stałą i określoną, ale także rzeczywistością, która ma charakter dynamiczny³¹.

Teologia prawosławna zachowuje również ścisłą więź pomiędzy sakramentami a wspólnotą Kościoła. Każda przynależność do Kościoła ma charakter sakramen-

²⁵ Por. J. Meyendorff, *Teologia bizantyjska*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1984, s. 223-224.

²⁶ Por. W. Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, tłum. M. Szczaniecka, Warszawa 1989, s. 158.

²⁷ *Katechizm Kościoła Prawosławnego „Bóg żywy”*, Kraków 2001, s. 337.

²⁸ Por. W. Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, dz. cyt., s. 155.

²⁹ Por. tamże, s. 166-167.

³⁰ Por. P. Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 163.

³¹ Por. W. Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, dz. cyt., s. 165.

talny, gdyż każda wspólnota eklezjalna jest zewnętrznym znakiem łaski, a także znakiem i tajemnicą obecności Chrystusa³². Kościół stanowi wspólnotę sakramentalną, w której szczególną rolę odgrywa Eucharystia. Eucharystia stanowi chrześcijaństwo, a być chrześcijaninem znaczy po prostu należeć do wspólnoty eucharystycznej. Tak więc Kościół urzeczywistnia się w zgromadzeniu eucharystycznym. W Eucharystii Kościół ukazuje się jako jedna natura zjednoczona z Chrystusem³³. Stąd też można by powiedzieć, że słowo „koinonia” w eklezjologii prawosławnej oznacza równocześnie wspólnotę eklezjalną, jak i wspólnotę eucharystyczną. Kościół zawsze zachowuje swój charakter sakramentalny, gdyż jest znakiem zewnętrznym nie tylko łaski, ale i tajemnicą nieustającej obecności Chrystusa w świecie³⁴. Według *Katechizmu Kościoła Prawosławnego*, „przyjmując Ciało Chrystusa i Krew Chrystusa, wierzący w Niego stają się Ciałem Chrystusa, stają się Kościołem”³⁵. Eucharystia tworzy Kościół lokalny w całej jego pełni i organicznej jedności. Jest sakramentem Kościoła i jego manifestacją, wypełnieniem i aktualizacją. Tak jak w Eucharystii jest pełnia Chrystusa, tak też każdy Kościół lokalny ukonstytuowany przez Eucharystię i ujawniony przez nią, nie jest częścią Kościoła, lecz jego całością. Tak więc eklezjologia eucharystyczna jest przede wszystkim „eklezjologią wspólnoty”, która podkreśla jedność wszystkich członków Kościoła³⁶. Z kolei „koinonia” Kościoła to po prostu obecność Ducha Świętego w społeczności eucharystycznej. Można by więc powiedzieć, że eklezjologii Kościoła katolickiego z jego centralistycznie zorganizowanymi strukturami przeciwstawia się eucharystyczna eklezjologia Kościołów prawosławnych. Komunia Kościoła uobecnia się również w każdym innym z siedmiu sakramentów. Czerpie ona swą moc z obecności Chrystusa zmartwychwstałego, a nie z ludzkich struktur. W ten sposób, dzięki Duchowi Świętemu, jest ona również obecna we wszystkich jego działaniach.

W rozumieniu prawosławia Kościół przejawia w sobie jakby dwa aspekty. Z jednej strony jest bowiem przedstawiony jako wypełnienie ekonomii trynitarniej, jako objawienie Ojca w dziele Syna i Ducha Świętego, z drugiej zaś strony Duch Święty pomaga wiernym poznać najpierw dzieło Boże, którego Ojciec dokonał w Chrystusie, a następnie swoje powołanie do zjednoczenia z Bogiem³⁷. Syn i Duch Święty, choć nie odgrywają tej samej roli, to jednak tworzą Kościół, w którym nastąpi zjednoczenie z Bogiem. Można by powiedzieć, że Kościół jest jednocześnie i Cia-

³² Por. J. Klinger, *O istocie prawosławia*, Warszawa 1983, s. 508.

³³ Zob. W. Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, dz. cyt., s. 161.

³⁴ Por. J. Klinger, *O istocie prawosławia*, dz. cyt., s. 510.

³⁵ *Katechizm Kościoła Prawosławnego „Bóg żywy”*, dz. cyt., s. 336-337.

³⁶ Por. W. Hryniewicz, *Eklezjologia prawosławna*, dz. cyt., s. 381.

³⁷ Por. W. Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, dz. cyt., s. 164.

łem Chrystusa, i pełnią Ducha Świętego. Natomiast człowiek będzie ze swej natury członkiem Ciała Chrystusowego, a jako osoba również bytem zawierającym w sobie całość³⁸.

Jako chrześcijanie jesteśmy powołani do zjednoczenia z Bogiem w łasce Ducha Świętego. Kościół prawosławny podkreśla, że nie można być chrześcijaninem samotnie, a także nie można być poznany przez Boga poza wspólnotą Kościołem. Dopiero we wspólnocie Kościoła, miłując jedni drugich, możemy wejść we wspólnotę z naszym Panem i naszym Bogiem. Dlatego też zgromadzeni razem jesteśmy Kościołem i zgromadzeni razem jesteśmy jednym ciałem z Chrystusem. Jako chrześcijanie jesteśmy powołani do podwójnej jedności: jedności między ludźmi oraz jedności z Chrystusem³⁹.

Prawosławna eklezjologia eucharystyczna podkreśla konieczność wzajemnej więzi i wymiany między Kościołami lokalnymi. Wzajemna zależność Kościołów lokalnych dotyczy wspólnego świadectwa, którego wymaga misja Kościoła w świecie⁴⁰. Jeśli w każdej najmniejszej cząsteczce Chleba Eucharystycznego możemy jednoczyć się z Chrystusem, tak też w każdej wspólnocie eklezjalnej odnajdujemy cały Kościół powszechny⁴¹.

O Kościele Chrystusowym jako wspólnocie wspólnot ma także dawać świadectwo między innymi struktura autokefaliczna poszczególnych Kościołów. Autokefalia to określenie samodzielności Kościoła krajowego jako odrębnej jednostki związanej jednakże jednością wiary, sukcesją apostołską, a także jednością duchową i wspólnotą działania z pozostałymi Kościołami. Kościół autokefaliczny podlega orzecznictwu wszystkich bratnich Kościołów, a w momencie powstania powinien nawiązać łączność i wspólnotę kanoniczną ze wszystkimi autokefalicznymi Kościołami. Wszystkie patriarchaty są autokefaliczne, ale nie wszystkie Kościoły autokefaliczne są patriarchatami. Wielość Kościołów autokefalicznych zachowuje wynikającą z historii różnorodność języków i kultur, lecz podobnie jak z wielu głosów powstaje symfonia, Kościół pozostaje z gruntu jeden w swoim dogmacie i w sakramentach jako niewzruszona koinonia⁴².

Podsumowując, można by powiedzieć, że nie strona instytucjonalna, ale aspekt Kościoła jako Ciała Chrystusa jest szczególnie obecny w eklezjologii prawosławnej. Według prawosławia, jak Eucharystia jest przedłużeniem tajemnicy zmartwychwstania, tak wspólnota Kościoła jest przedłużeniem tajemnicy Eucharystii. Duch

³⁸ Por. tamże, s. 155.

³⁹ Por. *Katechizm Kościoła Prawosławnego*, dz. cyt., s. 331.

⁴⁰ Por. W. Hryniewicz, *Eklezjologia prawosławna*, dz. cyt., s. 382.

⁴¹ Por. J. Klingier, *O istocie prawosławia*, dz. cyt., s. 504.

⁴² P. Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 199.

Święty uobecnia paschalną ofiarę Chrystusa i sprawia, że wspólnota Kościoła staje się istniejącą w czasie i historii wspólnotą Chrystusa, wspólnotą zawierającą w sobie aspekt eschatologiczny.

3. EWANGELICKIE ROZUMIENIE KOŚCIOŁA JAKO KOMUNII

Ujęcie Kościoła jako komunii odgrywa doniosłe znaczenie także w eklezjologii ewangelickiej. M. Luter stwierdza, że „na ziemi istnieje święta gromadka ludzi i zbór prawdziwie świętych, którego jedyną głową jest Chrystus; zgromadzony przez Ducha Świętego, trwa on w jednej wierze, myśli i przekonaniu, obdarzony różnymi darami, lecz zgodny w miłości, bez podziałów i rozdarcia”⁴³. Dla M. Lutra prawdziwy Kościół jest w swej istocie „zakryty”, stanowi „Lud Boży”, „Ciało Chrystusa”, „Świątynię Ducha Świętego”. Składa się z „prawdziwie wierzących”, dla których „Chrystus stał się Panem”, a zatem ze „świętych”. Stąd można by go nazwać „świętym zgromadzeniem”. Istnieje on od początku świata i będzie trwał aż do jego końca⁴⁴. Powstaje on wszędzie tam, gdzie wierni zgromadzeni przez Ducha Świętego z wiarą przyjmują słowo Boże. Jedynym kryterium prawdziwości Kościoła jest Pismo Święte. Kościół jest więc „zgromadzeniem świętych, w którym się wiernie naucza Ewangelii i należycie udziela sakramentów”⁴⁵. Jednakże Kościół jest nie tylko wspólnotą rzeczy zewnętrznych albo obrzędów, ale w zasadzie jest wspólnotą wiary i Ducha Świętego w sercach, wspólnotą, która ma zewnętrzne znamiona, a są nimi: czysta nauka Ewangelii i sprawowanie sakramentów zgodnie z Ewangelią. Stąd choć Kościołem jest zgromadzenie, w którym istnieją te znamiona, to należy również przyjąć, że wśród tych, którzy mają te znamiona, niektórzy są świętymi i oni korzystają z tych znamion właściwie i prawidłowo, ale są i inni, obłudnicy i źli, którzy tych znamion nadużywają⁴⁶. A zatem można by powiedzieć, że w rozumieniu luterskim Kościół to nie tyle zewnętrzna, zorganizowana instytucja pewnych ludów, lecz raczej są to ludzie rozproszeni po całym świecie, którzy są zgodni co do Ewangelii, mają tego samego Chrystusa i tego samego Ducha Świętego, te same sakramenty, i to niezależnie od tego, czy mają te same ludzkie tradycje, czy też odrębne. Z takiego rozumienia Kościoła wynika, że

⁴³ M. Luter, *Duży katechizm*, w: *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*, Bielsko-Biała 1999, s. 100.

⁴⁴ Por. A. Nossol, *Eklezjologia protestancka*, w: W. Granat, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, Lublin 1974 (391-404), s. 391.

⁴⁵ Wyznanie augsburskie, w: *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*, dz. cyt., s. 144.

⁴⁶ Por. *Obrona wyznania augsburskiego*, w: *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*, dz. cyt., 226.

może być on nazywany żywym Ciałem Chrystusa, ale również nie można go definiować jako zewnętrzną, zorganizowaną instytucję dobrych i złych. Kościół należałoby raczej rozumieć przede wszystkim jako wspólnotę w sensie duchowym. Odróżnia się on od pogan nie tylko świeckimi i politycznymi urządzeniami, lecz jest to prawdziwy Lud Boży, odrodzony przez Ducha Świętego. Ten nowy Lud Boży stanowi królestwo Chrystusowe, które polega na sprawiedliwości serca i na darowaniu Ducha Świętego, a nie jest tylko zewnętrznym przestrzeganiem pewnych kultów i obrzędów⁴⁷. Kościół, który prawdziwie jest królestwem Chrystusa, jest właściwie zgromadzeniem świętych, ponieważ włada nimi Duch Chrystusowy. Ale mogą być w nim i tacy, którzy chociaż uczestniczą w zewnętrznej postaci Kościoła, to i tak nie są prawdziwymi członkami Chrystusowego Kościoła. Jedynie prawdziwie wierzący i sprawiedliwi, choć rozproszeni po całym świecie, którzy głoszą nieskażoną naukę Ewangelii i sprawują te same sakramenty, stanowią prawdziwy Kościół Chrystusowy⁴⁸.

Zgromadzenie wszystkich wierzących jest w tym świecie Kościołem ukrytym. Jednakże wspólnota wierzących, pozostając ukryta w tym świecie, potrzebuje zewnętrznego porządku, który jest widzialny dla wszystkich ludzi. Rozróżnienie między Kościołem ukrytym i Kościołem widzialnym trzeba rozumieć tak, że samouobeczenie się Trójjedynego Boga we wspólnocie wierzących domaga się odpowiedniego dla niej zewnętrznego kształtu, który pośród innych struktur tego świata charakteryzowałby się jedyną w swoim rodzaju widzialnością. Zgodnie z reformacyjnym rozumieniem Kościoła, wiara i wspólnota wierzących zawdzięczają swój byt Słowu Bożemu manifestującemu się w Zwiastowaniu i w sakramentach. Stąd też owa „ukrytość” Kościoła nie oznacza niewidzialności, gdyż zwiastowanie Ewangelii w słowie i w sakramentach podczas zgromadzenia zboru jest dostrzegalne. Można by powiedzieć, że rzeczywistość Ciała Chrystusowego, wzbudzona za pośrednictwem słowa i sakramentów przez samego Boga, jest jako wspólnota wierzących Jego dziełem i jako taka dostępna tylko w wierze⁴⁹.

W rozumieniu protestanckim Kościół nie jest instytucją prawną, ale znajduje się tam, gdzie są ludzie wierzący. Natomiast znakami rozpoznawczymi prawdziwy Kościół są: chrzest, komunie święta i Ewangelia. Tak więc Kościół jako zgromadzenie świętych stanowi niejako wewnętrzne chrześcijaństwo, jest Kościołem, który jako dzieło Ducha Świętego jest przedmiotem wiary. Jednakże takiego Kościoła

⁴⁷ Por. tamże, s. 227.

⁴⁸ Por. tamże, s. 228.

⁴⁹ Por. *Wspólnota kościelna według ewangelickiego rozumienia. Wotum w sprawie uporządkowania partnerstwa Kościołów różnych wyznań*, red. K. Karski, Warszawa 2002, w: „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” nr 1 (49), s. 82-83.

nie możemy rozumieć w aspekcie marzeń. Wiara jest darem Ducha Świętego, jest ukryta, i w konsekwencji nie można też wiedzieć, kto naprawdę należy do prawdziwego Kościoła. Z drugiej strony wiara jest związana ze słowem, którego człowiek może słuchać, i ze znakiem, który człowiek może widzieć⁵⁰. Stąd też Kościół jest zgromadzeniem świętych, które pod każdym względem samo jest dziełem Ducha Świętego. Jest widzialnym zgromadzeniem tych, którzy przyznają się do Ewangelii Chrystusowej i właściwie używają sakramentów, ale są w nim również i tacy, którzy jeszcze nie otworzyli się w pełni na słowo Boże, choć właściwie zgadzają się z jego nauką. Elementem konstytutywnym Kościoła jest wiara. Zgromadzenie wierzących i wspólnota świętych stanowią owoc zbawczego działania Bożego i stanowią wspólnotę wybranych. A zatem w Kościele można widzieć jakby końcowy etap i cel działania zbawczego. Taki Kościół będący wspólnotą obejmuje wszystkich wierzących i ochrzczonych, jednakże w ścisłym znaczeniu należą do niego tylko ci, którzy na mocy wyboru Bożego prawdziwie wierzą⁵¹.

Możemy powiedzieć, że wspólnota kościelna to wyrażenie wieloznaczne. Ewangelickie rozumienie wspólnoty kościelnej oznacza, że samodzielne zbory i pojedyncze Kościoły zapewniają sobie wzajemnie wspólnotę w słowie i sakramencie i uznają się wzajemnie za prawdziwy Kościół. Stąd we wspólnocie kościelnej mogą się znajdować Kościoły tego samego wyznania i Kościoły o różnej przynależności wyznaniowej. Wspólnota kościelna jest zgodna ze słowem Bożym, jeżeli związane z nią Kościoły stwierdzają wspólne rozumienie Ewangelii o usprawiedliwieniu i sakramentów. Ponadto też uznają Chrystusa udzielającego się w słowie i w sakramentach za jedyny fundament wspólnoty uznają się wzajemnie oraz praktycznie urzeczywistniają swoją wspólnotę w słowie Bożym i w sakramentach⁵². Jako wspólnota braterska i siostrzana, właśnie pośród grzesznego świata, dzięki swej wierze i swym instytucjom, Kościół zbawionych przez łaskę grzeszników musi wyznawać, że należy wyłącznie do Pana, że żyje i chce żyć, oczekując Jego powrotu, wyłącznie dzięki sile, którą On daje, i dzięki Jego nauce. Stąd też Kościół nie może zrezygnować z treści swego zwiastowania i ze swej organizacji ani dla własnej wygody, ani ze względu na zmieniające się tendencje ideologiczne i polityczne⁵³.

⁵⁰ Por. L. Grane, *Wyznanie augsburskie. Wprowadzenie w podstawowe myśli Reformacji luteranckiej*, tłum. K. Lazar, J.T. Maciuszko, Bielsko-Biała 2002, s. 87.

⁵¹ Por. A. Nossol, *Eklezjologia protestancka*, dz. cyt., s. 395.

⁵² Por. *Wspólnota kościelna według ewangelickiego rozumienia. Wotum w sprawie uporządkowania partnerstwa Kościołów różnych wyznań*, dz. cyt., s. 85-86.

⁵³ Zob. tamże, s. 83.

Zarówno Zwingli, jak i Kalwin podkreślają niewidzialny charakter prawdziwego Kościoła. Zwingli, przyjmując podstawowe idee Lutra, położył silny nacisk na pojęcie niewidzialnego i prawdziwego Kościoła jako wspólnoty wybranych, którzy są znani wyłącznie Bogu. Taki Kościół tworzy wewnętrzna wspólnota prawdziwych chrześcijan, powiązanych ze sobą wiarą⁵⁴. Dla J. Kalwina natomiast Kościół jest wspólnotą wierzących, których Bóg przeznaczył do życia wiecznego. Będąc wspólnotą zbawionych żyje, on w ponadindywidualnym zjednoczeniu z wolą Boga. W całej eklezjologii Kalwina bardzo mocno została podkreślona idea Bożego przeznaczenia⁵⁵. Kościół jest rozumiany jako wspólnota wybranych, powołanych i gromadzonych przez Chrystusa. Jest on obecny wszędzie tam, gdzie wierzący spotykają się z Bogiem przez słowo i sakramenty⁵⁶. Według Kościoła ewangelicko-reformowanego o autentyczności wspólnoty Kościoła świadczy nie tyle prawomocność instytucji, ile jej żywy związek ze słowem Bożym i całkowite poddanie się Kościoła słowu. Według Reformatorów Jezus Chrystus prowadzi swój Kościół i nim rządzi przez swego Ducha. Stąd też podkreślają, że jeżeli przyjmujemy prawomocność instytucji za gwarancję prawdy Kościoła, to tym samym narażamy Kościół na oddalenie się od słowa Bożego i na ukonstytuowanie się w sposób autonomiczny⁵⁷.

Podsumowując, powiemy, że w nauce o Kościele protestantyzm podkreśla duchowy charakter Kościoła. Widzialnym znakiem obecności Kościoła w świecie jest głoszenie czystej Ewangelii i udzielanie sakramentów zgodnie z nauką Ewangelii. Kościół w „ukryciu”, prawdziwy Kościół egzystuje w konkretnej rzeczywistości historycznej, a jego obecność uzewnętrznia się w świecie przez słowo i sakramenty. Kościół jest wszędzie tam, gdzie wiernie przekazywana jest Ewangelia oraz zgodnie z poleceniem Chrystusa udzielane są sakramenty. Kościół zewnętrzny, widzialny, obejmuje Kościół wewnętrzny, niewidzialny, złożony z żywych członków, których liczba jest znana jedynie Bogu. Kościoły ewangelicko-reformowane rozróżniają pomiędzy Kościołem wyznawanym przez nas w *Credo*, a Kościołem obecnym w teraźniejszości. Kościół powstaje i jest utrzymywany przez działanie Ducha Świętego, który przez słowo rodzi wiarę w Chrystusa i strzeże jej

⁵⁴ Por. A. Nossol, *Eklezjologia protestancka*, dz. cyt., s. 392.

⁵⁵ Por. tamże, s. 393.

⁵⁶ Por. J. Stahl, *Kościoły reformowane*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, J.S. Gajek, S.J. Koza, Lublin 1997, (171-177), s. 175. Kościół został stworzony jako wspólnota mężczyzn i kobiet, którzy mają mieć udział w zbawczym działaniu Jezusa Chrystusa. Zob. *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła: Międzynarodowy dialog reformowano-rzymsko-katolicki II faza 1984-1990*, w: „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” (www.luteranie.pl/ekumenia/).

⁵⁷ Por. J. Bosc, *Co może powiedzieć Kalwin dzisiejszym katolikiem*, „Concilium” 1-10, 1965/66 (316-320), s. 320.

w sercach wiernych. Przez wiarę wszyscy wierzący są związani z Chrystusem, a w Nim łączą się również między sobą w Kościele, który stanowi Jego Ciało. Tym samym, według protestantyzmu, wiara nie powstaje w Kościele, ale to raczej Kościół powstaje z przepowiadania i wiary. Ponadto też według Reformatorów wspólnota kościelna oznacza, że Kościoły o różnych tradycjach wyznaniowych, na podstawie zgody, jaką osiągnęły w rozumieniu Ewangelii, przyzwalają sobie wzajemnie na współuczestnictwo w słowie i sakramencie oraz starają się o możliwie pełne współdziałanie w składaniu świadectwa i w służbie światu. W ten sposób wspólnota kościelna urzeczywistnia się w życiu Kościołów i zborów. Wierząc w jednoczącą moc Ducha Świętego, składają one razem świadectwo i sprawują służbę, starając się pogłębiać i wzmacniać odnalezioną wspólnotę⁵⁸. Można by powiedzieć, że Kościół jest wspólnotą grzeszników, ułaskawionych i uświęconych przez Boga, wspólnotą przeżywaną konkretnie w zborach i Kościołach. Ludzie łączą się we wspólnotę, przyjmując usprawiedliwiającą łaskę Boga w Jezusie Chrystusie przez Ducha Świętego. Duch Święty gromadzi i buduje Kościół jako wspólnotę wierzących. Kościół jest więc wspólnotą członków, których jedność opiera się na jedności z Chrystusem. W takiej wspólnocie wszyscy w sposób równouprawniony, zgodnie z różnorodnością darów otrzymanych od Boga, służą budowie zboru. Taki też Kościół jest, według Reformatorów, tworem słowa Bożego⁵⁹ i nie może być utożsamiany z jakimkolwiek Kościołem historycznym ani też z ogółem Kościołów. Z jednej strony jest przedmiotem wiary, z drugiej zaś wspólnotą widzialną, rzeczywistością społeczną, której można doświadczyć w wielu formach historycznych. Misja Kościoła widzialnego polega na tym, aby w istniejącym kształcie poświadczył swoją pierwotną istotę⁶⁰.

PODSUMOWANIE

Kościół rzymskokatolicki oraz inne wyznania chrześcijańskie łączą ze sobą różne więzy. Wszystkie wspólnoty wyznają wiarę w Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela, wiarę w Trójcę Przenajświętszą, praktykują jeden chrzest. Ponadto w mniejszym lub większym stopniu nawiązują do historii Ludu Bożego Starego Przymie-

⁵⁸ Por. *Konkordia Leuenberska 1973*, w: <http://www.luteranie.pl/ekumenia>.

⁵⁹ Kościół egzystujący w historii jako wspólnota był rozumiany i opisywany jako *creatura verbi*. Powstaje on przez słuchanie słowa w mocy Ducha Świętego, żyje *ex auditu*. Zob. *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła: Międzynarodowy dialog reformowano-rzymskokatolicki II faza 1984-1990*, w: „Studia i Dokumenty Ekumeniczne”, dz. cyt.

⁶⁰ Por. *Kościół Jezusa Chrystusa. Wkład reformacyjny do dialogu ekumenicznego na temat jedności Kościoła. Dokument przyjęty na IV Zgromadzeniu Ogólnym Sygnatariuszy Konkordii Leuenberskiej*, Wiedeń 1994, w: <http://www.luteranie.pl/ekumenia>.

rza, który tworzy „komunię” z Jahwe, oraz do wspólnoty pierwotnego Kościoła, opisanego w księdze *Dziejów Apostolskich*. Pojęcie Kościoła jako komunii w pewien sposób łączy wszystkie wyznania chrześcijańskie. W rozumieniu poszczególnych Kościołów i wspólnot chrześcijańskich komunია oznacza najpierw relację człowieka do Boga, a następnie relacje międzyludzkie. Tak więc mówiąc o Kościele jako wspólnocie, należy niewątpliwie mówić najpierw o związku i jedności ludzi z Bogiem, a następnie o relacjach międzyludzkich, które z tego związku wypływają. U podstaw rozumienia Kościoła jako komunii leżą następujące stwierdzenia: Bóg jest Ojcem wszystkich ludzi, Chrystus dokonał odkupienia wszystkich ludzi, a moc ożywiająca i uświęcająca Ducha Świętego prowadzi każdego człowieka do zbawienia. Możemy powiedzieć, że Kościół jest wspólnotą łaski, która jest powołana do takiego względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie (Flp 2,5). Taka wspólnota wiary nie jest tylko wspólnotą, w której głosi się Ewangelię; słuchając jej i odpowiadając na słowo łaski, wspólnota staje się sama środkiem służącym do wyznawania wiary, a jej wiara „znakiem” lub „zastawem” dla świata⁶¹.

Kościół Chrystusowy będący wspólnotą wspólnot chrześcijańskich nie zawsze jest dziś, ze względu na brak pełnej jedności, czytelnym znakiem zbawczej woli Bożej dla całego świata. Chrześcijanie różnych wyznań są jedno z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym. Zjednoczeni przez Chrystusa z Ojcem i ożywieni Duchem Świętym są rzeczywistą, choć nie doświadczaną poza wiarą, wspólnotą i komunią⁶². Jest to jednak tylko jedność wewnętrzna, która domaga się uzewnętrznienia. Katolickie rozumienie Kościoła jako komunii koncentruje się wokół osobowej relacji człowieka z Trójcą Świętą. Rzeczywistość sakramentalna Kościoła buduje wspólnotę człowieka z Bogiem i ludzi między sobą. U podstaw prawosławnej koncepcji Kościoła-Komunii leży rozumienie Kościoła jako wspólnoty eucharystycznej. Wspólnota eucharystyczna jest równocześnie Ciałem Chrystusa oraz żywym uobecnieniem działania Ducha Świętego. Komunია Kościoła jest więc realnym uobecnieniem w konkretnej rzeczywistości tajemnicy Eucharystii. Eklezjologia protestancka podkreśla przede wszystkim duchowy aspekt Kościoła. Dla Reformatorów Kościół rozumiany jako komunია to wierzący, którzy doświadczają wspólnotowości w konkretnej rzeczywistości historycznej dzięki przyjęciu słowa i sakramentu, udzielanego z mandatu Chrystusowego. Kościoły i wspólnoty chrześcijańskie mówią również o Kościele Chrystusowym jako wspólnocie małych wspólnot lokalnych. Niewątpliwie przed wszystkimi wyznaniem chrześcijański-

⁶¹ Por. *Ku wspólnemu rozumieniu Kościoła: Międzynarodowy dialog reformowano-rzymskokatolicki II faza 1984-1990*, w: „*Studia i Dokumenty Ekumeniczne*”, dz. cyt.

⁶² A. Zuberbier, *Wspólnota*, w: *Słownik teologiczny*, s. 653.

mi stoi dziś zadanie ponownego odkrycia istoty komunii. Za Janem Pawłem II należałoby powtórzyć, że „czynić Kościół domem i szkołą komunii: oto wielkie wyzwanie, jakie czeka nas w rozpoczynającym się tysiącleciu, jeśli chcemy pozostać wierni Bożemu zamysłowi, a jednocześnie odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania świata”⁶³.

WNIOSKI

Eklezjologia Komunii może być płaszczyzną ekumenicznego zbliżenia Kościołów i wspólnot chrześcijańskich. Wiele nas łączy w rozumieniu Kościoła jako komunii, choć są także pewne różnice. Nadmierne podkreślanie aspektu duchowego wspólnoty Kościoła, jakby w oderwaniu od konkretnej rzeczywistości, lub też zbyt nacisk na stronę instytucjonalną powoduje niewłaściwe rozumienie Kościoła jako komunii. Trzeba niewątpliwie wrócić do źródeł. Kościół pierwszych wieków chrześcijaństwa był przede wszystkim wspólnotą wzbudzającą wielki podziw, gdyż „jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących” (Dz 4,32). U progu XXI wieku wspólnotowy charakter Kościoła wymaga od nas pełnej odpowiedzialności, nie tylko za misję przekazywania Ewangelii i uświęcanie świata, ale również za wszelkie kontakty i współdziałanie z innymi wyznaniem w obrębie jednego Kościoła Chrystusowego. Nie można właściwie uczestniczyć we wspólnocie Kościoła, nie otwierając się jednocześnie na innych. Niewątpliwie nawrócenie serca i wewnętrzna przemiana, którą sprawia Duch przez słowo Boże i sakramenty, są podstawowym czynnikiem przemieniającym Kościół we wspólnotę. Kościół współczesny musi być wspólnotą dialogu, ponieważ tylko wówczas może właściwie wypełnić zadanie jednoczenia i uświęcania wszystkich i wszystkiego w Chrystusie. Wchodzimy w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa, niech refleksja nad rozumieniem Kościoła jako komunii będzie kolejnym małym krokiem w kierunku jedności.

Wykaz skrótów

Cytaty z Pisma Świętego według Biblii Tysiąclecia

DB – Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele „Christus dominus”*

DE – Sobór Watykański II, *Dekret o ekumenizmie „Unitatis redintegratio”*

KDK – Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*

⁶³ Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, Tarnów 2001, s. 58.

KK – Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*

KO – Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym „Dei verbum”*

Zusammenfassung

Ökumenische Dimension in der Ekklesiologie der Kommunion

In der christlichen Ekklesiologie sind verschiedene Bezeichnungen für die Kirche bekannt. Eine von diesen bezeichnet die Kirche als Kommunion. Diese Auslegung unterstreicht die Tatsache der gegenseitigen Verbundenheit aller Kirchenmitglieder miteinander sowie macht deutlich, daß diese Verbundenheit auch zwischen jedem und Gott besteht. In der Kirchenlehre greifen alle Kirchen und christliche Gemeinschaften auf den Begriff der Gemeinschaft zurück, die als Kommunion mit Gott und Menschen zu verstehen ist. Daher kann man von der ökumenischen Dimension in der Ekklesiologie der Kommunion sprechen. Die Christen verschiedener Konfessionen werden durch die heilige Taufe mit Gott, Sohn und dem Heiligen Geist vereint. Durch die Taufe sind wir jedoch auch miteinander vereint. Geschichtlich bedingte Teilungen haben jedoch bewirkt, daß diese Verbundenheit zu einer Verbundenheit nur innerer Art geworden ist; jetzt muß ihr mit Hilfe ökumenischer Initiativen eine äußerliche Form verliehen werden. Die Bekehrung des Herzen und die innere Verwandlung, die mit Hilfe des Heiligen Geistes, des Wort Gottes sowie der Sakramente zustandekommt, bildet die Grundlage dafür, daß sich die Kirche in Kommunion Gottes mit Menschen verwandelt. Die gemeinschaftliche Dimension der Kirche verlangt von uns, die Verantwortung nicht nur dafür zu übernehmen, das Evangelium zu verkünden und die Welt zu heiligen, sondern auch dafür, die Zusammenarbeit mit anderen Konfessionen im Rahmen der einen Kirche von Christus in die Wege zu leiten und aufrechtzuerhalten. Die Kirche, wenn sie heutzutage als authentisch in ihrer Lehre wirken soll, muß die Form des gemeinschaftlichen Dialogs annehmen. Eine der möglichen Dialogebenen kann die Kirche als Kommunion darstellen und ihre Bezugnahme auf die aktuelle Realität der einzelnen Kirchen sowie der christlichen Gemeinschaften.